

Hieronim Szczegóła

## Pierwsze lata Wyższej Szkoły Inżynierskiej (1965-1969)

Chronologię uczelni wyższej nie zawsze wyznaczają kadencje rektorów. Decydujące znaczenie mają tu zmiany strukturalne uczelni określone ustawowo, lub związane z jej rozwojem. Gdy przyjrzeć się dziejom Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze, to pierwszy okres jej działalności zamyka z pewnością rok akademicki 1968/1969. Przemawia za tym kilka przesłanek, a najważniejsze z nich to:

- ukształtowanie się trzy-wydziałowej uczelni w 1968 roku (Budownictwa, Elektryczny i Mechaniczny – zniesiono Wydział Ogólnotechniczny).
- ustawowo zlikwidowano podział na uczelnie akademickie i zawodowe.
- w 1969 roku uczelnię opuścili pierwsi absolwenci.
- w czerwcu 1968 roku został odwołany dotychczasowy rektor prof. J. Kołakowski, a nowymrektorem został dnia 1 lipca 1968 r. doc. dr inż. Kazimierz Bącał, który rok wcześniej przeniósł się do Zielonej Góry z Politechniki Wrocławskiej.

Wydaje się, że powyższe zmiany skoncentrowane w jednym roku akademickim dostatecznie uzasadniają, aby na tych wydarzeniach zamknąć okres organizacyjny uczelni, wypełniony intensywnym rozwojem kadrowym, organizacyjnym i materialnym.

### Kadra dydaktyczno-naukowa

Decydujące znaczenie miał niewątpliwie rozwój kadrowy uczelni. Wspomniano już wcześniej, że pierwszy rok akademicki rozpoczęło 18 etatowych nauczycieli akademickich. W 1966 roku przyjęto następnych 14. Byli wśród nich m. in. Michał Kisielewicz, który zrobił błyskawiczną jak na polskie warunki karierę: w 1965 roku ukończył studia matematyczne na UAM, w 1968 obronił doktorat, w 1971 habilitację, w 1979 został profesorem nadzwyczajnym, a w 1984 – zwyczajnym. W 1981 roku został po raz pierwszy rektorem uczelni. W 1966 roku rozpoczęli też pracę późniejsi profesorowie i docenci: Józef Gil, Jan Papiór, Henryk Samujłło oraz doktorzy: Zbigniew Brodecki, Franciszek Klorek i Tadeusz Józwiak. Z Warszawy przeniósł się dr inż. Krzysztof



Nadanie Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze imienia Jurija Gagarina (1969). Przemawia Piotr Jaroszewicz; pierwszy od lewej autor artykułu, w środku ambasador radziecki w Polsce.

Grodzicki, który w 1967 roku został docentem i dziekanem Wydziału Ogólnotechnicznego.

W 1967 roku przyjęto następnych 17 nauczycieli, a wśród nich z Politechniki Wrocławskiej dr inż. Kazimierza Bącała (późniejszy rektor) i dr inż. Antoniego Wysockiego (późniejszy docent i długoletni dziekan Wydziału Elektrycznego). Spośród nauczycieli lubuskich pracę w uczelni podjęli: dr Marian Eckert, który w 1978 został profesorem, a w latach 1987 – 1990 rektorem, Mieczysław Borowiecki – matematyk, w 1973 dr, 1981 habilitacja, 1990 profesor oraz Władysław Sosulski, matematyk, późniejszy profesor Politechniki i Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ponadto kilku doktorów nauk technicznych z Politechniki Wrocławskiej pracowało na części etatu.

Nauczyciele akademicy WSInż. w latach 1965 – 1969

Rok akad.	Ogółem	w tym	
		docenci	doktorzy
1965/66.....	18.....	1.....	1
1966/67.....	32.....	2.....	6
1967/68.....	49.....	3.....	5
1968/69.....	62.....	8.....	6
1969/70.....	88.....	8.....	14

Ponadto w latach 1965 – 1969 liczba pozostałych nauczycieli akademickich wzrosła do 70. Wśród nowozatrudnionych w 1968 roku byli m. in. dr inż. Janusz Olejniczak z Politechniki Wrocławskiej, który powołany został na stanowisko docenta i prorektora, mgr inż. Henryk Maćkowiak, dyrektor Zakładu Doświadczalnego „Lumel”, który powołany został na stanowisko docenta, a po uzyskaniu doktoratu został prorektorem. Doktoraty i habilitacje uzyskali też później nauczyciele Karol Mazur (fizyka) i Aleksander Grytczuk (matematyka). Grupę wykładowców przedmiotów technicznych zasilili też doświadczeni wykładowcy z Politechniki Wrocławskiej, wprawdzie bez stopni naukowych, ale z dużą praktyką przemysłową.

Dla rozwoju nowej uczelni najważniejszy był przyrost kadry ze stopniem doktora. W latach 1965 – 1969 uczelnia zatrudniła 14 doktorów, a 6 uzyskało ten stopień w czasie pracy w WSInż. – jako pierwsi matematycy Ludwik Cendrowski, Michał Kisielewicz i fizyk Piotr Chocianowski. 6 spośród doktorów otrzymało w tym czasie awans na stanowisko docenta. Ten sam awans uzyskało też dwóch magistrów inżynierów. Awanse te zatwierdziła Rada Główna Szkolnictwa Wyższego biorąc pod uwagę dorobek naukowy oraz inżynierski. Stanowisko docenta otrzymało się też po habilitacji. Ponadto w 1973 roku wprowadzono stanowisko docenta kontraktowego na okres 5 lat.

W omawianym okresie nie zatrudniano jeszcze na uczelni profesorów. Pierwsi dwaj profesorowie pojawili się dopiero w 1972 roku. Warto dodać, że pod względem kadrowym uczelnia zielonogórska mieści-

Obok rektora K. Baćala zasiadają: z lewej – wicepremier Piotr Jaroszewicz, z prawej – ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Arisłow



ła się w 1969 roku w czołówce wyższych szkół inżynierskich. Duża w tym także zasługa Politechniki Wrocławskiej, która kierowała tu dobrych adiunktów, którzy mogli w Zielonej Górze uzyskać szybszy awans na docenta. Udany był nabór pracowników naukowych spośród miejscowego nauczycielstwa. Dotyczy to zwłaszcza matematyków, fizyków oraz przedstawicieli nauk społecznych. Z tego grona wyrosło pięciu późniejszych rektorów i prorektorów zielonogórskich uczelni i wielu profesorów. Od 1969 roku grono nauczycieli akademickich co roku zasilali już absolwenci WSIInż.

Zapewnienie studentom wysokokwalifikowanej kadry było podstawową troską władz uczelni. Z perspektywy prawie 40 lat wydają się, że wywiązały się one z tego zadania właściwie.

#### Pierwsi absolwenci

Tymczasem liczba studentów szybko rosła i mimo ostrej selekcji na studia dzienne i dla pracujących zawsze było znacznie więcej kandydatów niż miejsc.

Dysponujemy dokładną analizą pierwszego naboru na studia dzienne i wieczorowe w 1965 roku („Biuletyn Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze” 1967 nr 1 s. 139 – 162).

Spośród przyjętych na studia dzienne 122 studentów, największą grupę stanowili Zielonogórzanie (42 osoby) i Nowosolanie (9). Ponadto z 15 innych miejscowości województwa zielonogórskiego rekrutowało się 28 osób. 41 osób rekrutowało się z 33 miejscowości w 11 województwach. Najwięcej z poznańskiego 7 osób i wrocławskiego (5). Wśród nowych studentów było tylko 26 kobiet. Dominowała młodzież inteligencka (45 proc.) i robotnicza (43 proc.). Tylko 10 proc. było pochodzenia chłopskiego. W latach 1965 – 1969 szybko rosła liczba studentów, tak na studiach dziennych, jak i dla pracujących.

Studenci studiów dziennych

Wydział/ Rok	1965	1966	1967	1968	1969
Wydział Budownictwa				62	112
Wydział Elektryczny	47	123	187	250	247
Wydział Mechaniczny	75	134	224	310	308
<b>Razem</b>	<b>122</b>	<b>257</b>	<b>411</b>	<b>622</b>	<b>667</b>

W 1968 roku rozpoczął pracę Wydział Budownictwa (został dziekanem doc. dr inż. arch. Tadeusz Maszkiewicz z Politechniki Wrocławskiej) i to od razu na studiach dziennych, wieczorowych i zaocznych. Zrezygnowano natomiast z tworzenia Wydziału Chemicznego jaki proponował rektor Kołakowski. Wydział Budownictwa powstał w związku z szybkim rozwojem budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego w regionie. O ile w latach 1956 – 1960 wybudowano np. w samej Zielonej Górze 4 451 izb, to w latach 1966 – 1970 już 10 320, a w okresie 1976 – 1980 aż 21 506 izb mieszkalnych. Podobnie było w Gorzowie Wlkp. Ale najszybciej rosło budownictwo mieszkaniowe w Głogowie, który wówczas był w granicach województwa zielonogórskiego. Liczba mieszkańców Głogowa wzrosła w latach 1965 – 1985 z 13 250 osób do 66 365.

Generalnym wykonawcą budowy Huty Miedzi „Głogów” zostało w 1967 roku Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Nowej Soli i wkrótce na terenie budowy pracowało już ponad 4 tys. ludzi. W tej sytuacji decyzja o utworzeniu nowego wydziału w zielonogórskiej uczelni zapadła bardzo szybko. A pamiętajmy, że lata boomu budowlanego w Polsce przypadły dopiero na lata 70. gdy budowano gierkowską „drugą Polskę”. Zielonogórskie firmy budowlane pracowały wówczas m. in. przy budowie Huty „Katowice”.

Rozwijały się też studia dla pracujących.

Studia wieczorowe i zaoczne w latach 1965 – 1969

WYDZIAŁ	1965		1966		1967		1968		1969	
	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z	W	Z
	<b>Budownictwa</b>							32	41	100
<b>Elektryczny</b>	30		86		108	23			171	81
<b>Mechaniczny</b>	60		112		179	59			227	127
<b>Razem</b>	<b>90</b>		<b>198</b>		<b>287</b>	<b>82</b>		<b>360</b>	<b>498</b>	<b>270</b>

**W 1969 roku opuścili Uczelnię pierwsi absolwenci. Dyplomy inżynierów elektryków otrzymały 34 osoby, a inżynierów mechaników 67. Pół roku później dyplomy uzyskali też absolwenci studiów wieczorowych (studia wieczorowe trwały 4,5 roku). Ukończyło je 19 elektryków i 51 mechaników.**

Dyplom nr 1 Wyższej Szkoły Inżynierskiej otrzymał inż. Zygmunt Jankowski – po studiach długoletni inżynier

miejscowego „Lumelu”. Wśród pierwszych absolwentów było wielu przyszłych asystentów i adiunktów, m. in. Zygmunt Ciesielski, Alicja Laber, Włodzimierz Kujanek, Eugeniusz Różnowski, a także zasłużonych dla miejscowej gospodarki jak np. inż. Czesław Fedorowicz, dyrektor „Zastalu”, inż. Euzebiusz Duchoń długoletni szef zielonogórskiej energetyki i działacz samorządowy, inż. Waldemar Buszyński, dyrektor Wydziału Komunikacji, czy przedsiębiorca inż. Piotr Kubala.

Najwięcej absolwentów zatrudniły w 1969 roku:

Lumel – 28

Elterma Świebodzin – 13

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego Koźuchów – 11

Huta „Głogów” – 7

Szkolnictwo zawodowe – 11

### Przemiany organizacyjne

W 1967 roku rozpoczęły działalność samodzielne wydziały Elektryczny i Mechaniczny, których studenci byli dotąd kształceni przez Wydział Ogólnotechniczny. Dziekanem pierwszego został dr inż. Antoni Wysocki powołany równocześnie na stanowisko docenta, a drugiego mgr inż. Jerzy Kulik, dotychczasowy dziekan Wydziału Ogólnotechnicznego, którego na tym stanowisku zastąpił dr inż. Krzysztof Grodzicki, obaj zostali wkrótce docentami. Wydział Ogólnotechniczny przestał istnieć od 1 października 1968 roku, a studentów jego od pierwszego roku przejęły właściwe wydziały.

Utworzenie nowych wydziałów wymagało dużego wysiłku finansowego, aby wyposażyć specjalistyczne pracownie i laboratoria w odpowiednią aparaturę. Dużej pomocy udzieliły też lubuskie fabryki, władze wojewódzkie, a także Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Zjednoczenie „Mera”. Na niektóre zajęcia „elektrycy” byli dowożeni na Politechnikę Wrocławską.

Dopiero w 1968 roku oddano do użytku oba pawilony (obok kotłowni), gdzie zlokalizowano laboratoria i pracownie dla obu wydziałów. W tymże roku Komitet Wojewódzki PZPR przekazał uczelni swój budynek przy al. Niepodległości, użytkowany przez Studium Nauczycielskie. Umieszczono tam Zakład Matematyki, Studium Wojskowe, Studium Języków Obcych i kilka pracowni Wydziału Budownictwa. Kilka pokoi przeznaczono na Hotel Asystencki.

Mimo że w Auli WSIInż. odbyła się już 1 października 1966 roku druga inauguracja roku akademickiego, część

ekspertów budowlanych zgłaszała zastrzeżenia do wytrzymałości nowatorskiej metody budowy stropów, co spowodowało wyłączenie auli na dwa lata oraz dodatkowe badania i przeróbki. W tej sytuacji inauguracja w 1967 roku odbyła się w Teatrze Lubuskim. Gdy aulę wreszcie w 1968 roku udostępniono otrzymała ona imię Jurija Gagarina, co upamiętniała odpowiednia tablica (J. Gagarin zginął 16 marca 1968 roku).

Rok 1968 przyniósł wiele zmian w życiu uczelni. Naprzód musimy odnotować gorące dyskusje i niepokoje studenckie związane z tzw. „wypadkami marcowymi”. Ponieważ zarówno nauczyciele akademicy, jak i studenci utrzymywali bliski kontakt z Politechniką Wrocławską, gdzie protesty i żądania studentów były bardzo ostre, ich echa docierały też do Zielonej Góry. M. in. 21 marca 1968 roku odbyło się na uczelni spotkanie z sekretarzem KC PZPR Arturem Starewiczem. KW PZPR zażyty sobie, aby zebrać wcześniej pytania od studentów i przekazać Starewiczowi. Okazało się jednak, że KW ocenzurował pytania i dodał swoje, w rezultacie wynikło, że studentów WSIInż. w tak gorącym okresie najbardziej interesowała... sytuacja w Wietnamie. Po burzliwym proteście studentów sekretarz KC odpowiadał na pytania wprost z sali. Kilka tygodni później Starewicz na konferencji wojewódzkiej PZPR w Zielonej Górze nie został wybrany delegatem na V zjazd PZPR, co spowodowało zmianę kierownictwa PZPR i usunięcie szanowanego na ogół I Sekretarza KW Tadeusza Wiczkorka – inicjatora rozwoju kulturalnego i naukowego regionu.

W czerwcu 1968 roku został odwołany rektor WSIInż. prof. Kołakowski. Nie miało to związku z polityką, a wiązało się z przeprowadzoną kontrolą ministerialną gospodarki finansowej uczelni. Obowiązki rektora przejął prorektor doc dr inż. Kazimierz Baćal, który oficjalną nominację na rektora otrzymał 10 marca 1969 roku. Pamiętać trzeba, że do 1981 roku rektorzy nie byli wybierani na kadencje, ale powoływani przez Ministra za zgodą KC PZPR. W dziejach WSIInż. odwołanie rektora w trakcie kadencji miało miejsce jeszcze raz, gdy w 1976 roku odwołany został prof. dr hab. inż. Zygmunt Szafran (kadencja upływała w 1978 roku).

Jeszcze na początku 1968 roku KW PZPR opracował „Perspektywiczny program rozwoju szkolnictwa wyższego w województwie zielonogórskim w latach 1968 – 1985”. Okazało się bowiem, że województwo nadal poważnie odbiegało od średnich krajowych pod względem zaspokojenia potrzeb kadrowych dla gospodarki, administracji, oświaty i kultury. Oferty stypendiów fundowanych przez przemysł i administrację były tylko w małym stopniu przyjmowane przez studentów, którzy mogli wybierać atrakcyjniejsze propozycje z dużych ośrodków. Województwo zatrudniało średnio rocznie ok. 300 absolwentów dziennych studiów i 200 absolwentów studiów dla pracujących. Potrzeby natomiast przekraczały...1000 absolwentów rocznie.

Rocznie w województwie maturę uzyskiwało ok. 5000 uczniów (1967 rok), z tej liczby na studia zgłosiło się 1681 osób, ale tylko 60,8 proc. zdało egzamin wstępny, a przyjętych zostało tylko 48, 5 proc. W tej sytuacji postulowano zwiększenie możliwości kształcenia na miejscu. Przemilczano natomiast niewłaściwą strukturę szkół średnich – zdecydowana przewaga techników, a do liceów ogólnokształcących trafiało tylko ok. 16 proc. bieżącego rocznika.

„Program” zakładał m. in.:

- utworzenie w Wyższej Szkole Inżynierskiej Wydziału Chemii,
- utworzenie w WSIInż. lub filii Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu kierunku ekonomika przemysłu
- utworzenie filii UAM z kierunkami: prawo, matematyka, fizyka i filologia polska,
- utworzenie w Toporowie filii Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu (w Toporowie działał już punkt konsultacyjny).

„Program” uwzględniał już utworzenie od września 1968 roku Wydziału Budownictwa oraz punktów konsultacyjnych WSIInż. w Głogowie, Gorzowie i Żaganiu. Zakładano też ogromny program inwestycyjny: nowe gmachy dla każdego wydziału, dodatkowe domy profesorskie i domki jednorodzinne, nowe domy studenckie itp. Nieśmiało natomiast planowano przyrost kadry naukowej. Przewidywano zatrudnienie w 1975 10 samodzielnych pracowników nauki, było ich natomiast w tym roku już 51 (w tym 24 docentów kontraktowych) oraz 90 starszych wykładowców, podczas gdy w 1975 było ich już 117 (wraz z adiunktami, których nie było w 1968).

Jak wykazała przyszłość „Program” nie miał większego znaczenia dla dalszego rozwoju szkolnictwa wyższego w Zielonej Górze. Jedynie w części inwestycyjnej (mieszkania i akademiki), na którą miały wpływ władze wojewódzkie odnotowano dość konsekwentną realizację „Programu”.

„Program” przewidywał np. umiejscowienie filii UAM w budowanym domu studenckim Studium Nauczycielskiego przy ul. Krośnieńskiej. Filia mogłaby

stanowić Wyższą Szkołę Nauczycielską podległą prorektorowi UAM, ale Poznań nie wykazał zainteresowania, tworzył bowiem WSN u siebie i filię w Szczecinie.

Nierealne okazały się też propozycje tworzenia WSN, a w przyszłości WSP (1973 rok) w Gorzowie Wlkp., co zakładał wspomniany „Program”.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy jeszcze kilka ważnych dla dziejów uczelni wydarzeń z lat 1967 – 1969. Na ten okres przypadają pierwsze międzynarodowe kontakty z uczelniami technicznymi w Chemnitz (wówczas Karl-Marks-Stadt) i Charkowie. Po wzajemnych wizytach w obu miastach w lipcu 1967 i marcu 1968 roku podpisano pierwszą umowę z uczelnią niemiecką, obejmującą m. in. staże nauczycieli i studentów. W 1968 roku rozpoczęto też wymianę studentów z Charkowem.

W 1968 roku uczelnia podpisała też pierwsze umowy o współpracy z przemysłem. Umowy i porozumienia w tej sprawie zawarto m. in. z „Lumelem” (20.12.1968), „Zgrzeblarkami” (18.10.1969) oraz Zjednoczeniem Przemysłowym Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera” w Warszawie. Podjęto też współpracę z Hutą „Głogów”, „Elterną” Świebodzin i Zjednoczeniem Budownictwa w Zielonej Górze.

### Ujednolicenie wyższego szkolnictwa technicznego

U progu roku akademickiego 1969/70 weszły w życie nowe regulacje ustawowe dotyczące wyższego szkolnictwa technicznego, odczytane jako likwidacja podziału uczelni na akademickie i zawodowe. Proces wtedy rozpoczęty, zakończył się w 1973 roku nadaniem tytułu magistra inżyniera absolwentom wyższych szkół inżynierskich. Zrównano przede wszystkim stanowiska nauczycielskie w obu typach szkół, znosząc stanowiska lektorów, a wprowadzając stanowiska adiunktów, starszych asystentów i asystentów. Według nowej nomenklatury w uczelni pracowało na pełnym etacie w dniu 1 października 1969 roku 8 docentów, 22 st. wykładowców (w tym 14 ze stopniem doktora), 12 wykładowców, 26 st. asystentów, 9 asystentów i 7 innych (lektorzy języków obcych, nauczyciele wf i przedmiotów obronnych). Ponadto zatrudniono jeszcze 36 pracowników inżynierjno-technicznych i 5 bibliotekarzy. W administracji uczelni pracowały 22 osoby i w obsłudze 36.

W miejsce Rady Uczelni utworzono Senat (16 osób), w którym jednak nie było jeszcze studentów. Zapraszani byli tylko na posiedzenia przewodniczący ZMS i ZSP.

Reliktem po wcześniejszej strukturze pozostały jeszcze zespoły dydaktyczne zamiast zakładów.

W maju 1968 roku Ministerstwo utworzyło na uczelni etat prorektora, którym został dotychczasowy pełnomocnik rektora do spraw nauki doc. dr inż. Janusz Olejniczak, który pełnił tę funkcję do chwili wyjazdu do USA w 1972 roku. W 1969 roku przestał funkcjonować pełnomocnik rektora do spraw nauczania (był nim od 1965 r. doc. dr H. Szczegóła), a sprawy będące w jego gestii przejął prorektor.

Rok 1969 przyniósł także zmianę nazwy uczelni. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 września 1969 roku uczelnia otrzymała imię Jurija Gagarina. Była to inicjatywa KW PZPR podjęta przez wicepremiera Piotra Jaroszewicza, który był posłem z Ziemi Lubuskiej. Inicjatorzy tej nazwy widzieli w tym akcie politycznym pewną szansę dla współpracy uczelni z instytutami technicznymi w ZSRR, wymianę pracowników i studentów i większy dostęp do radzieckiej myśli technicznej. Wydaje się, że te możliwości nie zostały w pełni wykorzystane. Uroczyste nadanie imienia odbyło się 22 listopada 1969 roku w obecności wicepremiera, ambasadora ZSRR, Ministra i innych gości. Wzruszający list nadesłała wdowa po pierwszym kosmonaucie.

Po 1989 roku po cichu skreślono z nazwy uczelni patrona i usunięto wszelkie rzeźby i tablice upamiętniające postać Gagarina w uczelni. Wydaje się, że ta postać obrzydzona nieco przez nachalną propagandę pozostała jednak w historii techniki i podboju kosmosu i nie ma aż takiej potrzeby, by wstydzić się przelotnego „flirtu” pierwszego kosmonauty z uczelnią. Na pewno korzystne były kontakty studentów i pracowników przez blisko 20 lat, w okresie obchodów „Dnia Kosmonauty” z profesorami biorącymi udział w badaniach kosmosu jak i z samymi kosmonautami, który z tej okazji odwiedzali uczelnię. Przez wiele lat aktywnie działało na uczelni Polskie Towarzystwo Astronautyczne oraz studenckie koło naukowe miłośników astronautyki (liczne konferencje i wystawy). Wielu pracowników miało też łatwiejszy dostęp do radzieckich laboratoriów i staży naukowych.

Uniwersyteckie Koncerty Kameralne „ARS LONGA”

## POŻEGNANIE KARNAWAŁU

24 lutego br. w Auli Uniwersyteckiej odbył się pierwszy w tym sezonie koncert z cyklu Uniwersyteckich Koncertów Kameralnych ARS LONGA. W wieczorne zatytułowanym „Pożegnanie karnawału” (koncert odbywał się w „ostatki”) wystąpili: Bogumiła Tarasiewicz (mezzosopran), Wielkopolska Caledonian Pipe Band (Przemysław Wawrzyniak - dudy szkockie, bodhran, flażolet; Wojciech Jurgiel - akordeon, Jacek Chruszcz - instrumenty perkusyjne), Quodlibet Orchestra (Roman Burak - I skrzypce, Krzysztof Kowalik - II skrzypce, Rafał Ciesielski - klarinet, Sebastian Cieśliński - fortepian, Andrzej Iwanowski - kontrabas, Waldemar Franczyk - instrumenty perkusyjne). Gospodarzem koncertu był Alfred Paszak. Organizatorami koncertu byli: Centrum Informacji i Promocji Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Lubuskie Biuro Koncertowe.

Karnawał jest tradycyjną okazją do niemalże obowiązkowej zabawy i radości, a na pewno po prostu nie wypada nie pożegnać końca karnawału! Na szczęście są różne formy tej zabawy: może to być młodzieżowa impreza dyskotekowa, z potężną dawką dźwięków, które jakoś mi trudno określić muzyką. Może to być zabawa taneczna w wesolej atmosferze, czasem nawet organizowane są zabawy nazywane balami, może to też być kolorowy, fascynujący tajemnicą korowód karnawałowy w Wenecji, a można też pożegnać karnawał koncertem. Tę formę pożegnania karnawału 2004 roku wybrałam, a wraz ze mną wielu melomanów. We wtorkowy wieczór 24 lutego przyjęliśmy zaproszenie Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Lubuskiego Biura Koncertowego do wspólnej zabawy w auli Uniwersytetu, wypełniając ją po brzegi. ▶



Koncertowa publiczność